



Szkoda, że wokół nas jest co raz mniej osób, które są w stanie odwzajemnić miłość jaką obdarzają nas nasi czworonożni przyjaciele. Świadczy o tym niewątpliwie, wzrastająca z dnia na dzień ilość interwencji zgłaszanych do naszej komendy Straży Miejskiej (w roku 2022 zrealizowaliśmy 524 interwencje), dotyczące głodnych, porzuconych, wałęsających się po terenie miasta psów, czy też wypuszczanych bez jakiegokolwiek nadzoru ze strony ich „pseuopiekunów”. W dniu wczorajszym ok. godz. 22.00 funkcjonariusze Straży Miejskiej patrolujących teren osiedla Południe otrzymali informację dotyczącą porzuconego psa, przypiętego do ogrodzenia na ul. Kasztanowej. Piesek został przywiązany kablem do ogrodzenia posesji. Interwenujący strażnicy uwolnili przywiązanego do płotu psa, który następnie został przewieziony do naszej komendy, gdzie został nakarmiony, a w godzinach porannych został przekazany w ręce lekarza weterynarii Pana Dariusza Białonia. Rozumiemy, iż życie stwarza nam różne nieprzewidziane sytuacje, czasami trudne do rozwiązania, zmuszające do rozstania z własnym psem, lecz czyńmy to w inny sposób. Normalny, uczuciowy człowiek szuka mu domu zastępczego poprzez ogłoszenia typu „oddam w dobre ręce” albo po prostu oddaje psinę do schroniska. Wyrzucanie psa, zwłaszcza po latach wdzięcznej służby, obdarowującego swego właściciela i całą jego rodzinę bezinteresowną przyjaźnią i zaufaniem, to nie tylko

okrucieństwo to również..... Niestety, niektórzy zapominają, iż zwierzę jest istotą która czuje, to nie zabawka którą po znudzeniu można wyrzucić za drzwi.

Sprzed chwili - Dzięki dużemu zaangażowaniu osób i sile mediów społecznościowych udało się ustalić dane właściciela psa. Wszystkim bardzo dziękujemy za pomoc :) a ustalonemu właścicielowi psa również podziękujemy, tylko w troszkę inny sposób, bardziej dotkliwy.